

# Amerykańskie miasta się wyludniają

27 sierpnia 2020

W USA pandemia koronawirusa przyspieszyła trend, który można było zaobserwować już we wcześniejszych latach – wielkie amerykańskie aglomeracje opuszczają kolejni mieszkańcy a same miasta w przyszłości może czekać demograficzny i gospodarczy upadek.

Setki tysięcy ludzi opuszczają główne miasta na obu wybrzeżach w poszukiwaniu lepszego życia. Bezdomność, przestępczość i zażywanie narkotyków wzrosły już w wielu naszych dużych miastach przed 2020 r., Ale wielu mieszkańców dużych miast było gotowych pogodzić się z pewnym chaosem, aby utrzymać swój styl życia. Jednak pandemia COVID-19 i miesiące niepokoju społecznych w końcu zepchnęły wiele osób na skraj. Firmy przeprowadzkowe na obu wybrzeżach rozwijają się, ponieważ rodziny zamożne i należące do klasy średniej uciekają w zawrotnym tempie, a większość z nich nigdy nie planuje powrotu.

Dziś Los Angeles to miasto na krawędzi. Na każdej podmiejskiej ulicy widnieją napisy „na sprzedaż”, ponieważ klasy średnie, zwłaszcza te z rodzinami, uciekają na bezpieczniejsze przedmieścia, a wielu decyduje się całkowicie opuścić Los Angeles.

Urodzony w Wielkiej Brytanii Danny O'Brien prowadzi Watford Moving & Storage. „Nastąpił masowy exodus z Hollywood” – mówi.

Podobnie sytuacja wygląda w San Francisco, Seattle a także po drugiej stronie kontynentu, m.in. w Nowym Jorku, gdzie wg The New York Timesa między 1 marca a 1 maja aż 420 tysięcy mieszkańców opuściło miasto. Powodem są głównie pandemia i zamieszki, ale trudno w chwili obecnej stwierdzić ilu nowojorczyków zdecyduje się w ogóle na powrót. Obok

mieszkańców znikają też biznesy szukające bezpieczniejszej przystani, ale i niższych kosztów, kluczowych w dobie kryzysu. To wszystko może doprowadzić do sytuacji, kiedy najbliższa dekada zapamiętana będzie jako dekada upadku wielkich przybrzeżnych metropolii.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: [Orwellsky.blogspot.com](http://Orwellsky.blogspot.com)